

Wyrok z dnia 9 września 2009 r., V CSK 42/09

Zobowiązanie się w umowie o współpracy do zawierania w przyszłości rodzajowo oznaczonych umów, bez określenia ich istotnych postanowień, nie jest równoznaczne z zaciągnięciem zobowiązania w rozumieniu art. 230 k.s.h.

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Katarzyny Ł. przeciwko "C.W.C.Z.F." S.A. w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2009 r. skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 września 2008 r.

oddalił skargę kasacyjną oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Katarzyny Ł. przeciwko "C.W.C.Z.F." S.A. w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, wyrokiem z dnia 3 czerwca 2008 r. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy obejmujący akt notarialny, sporządzony dnia 16 kwietnia 2002 r. przez notariusza Wojciecha K. z Kancelarii Notarialnej w W., zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu.

W dniu 31 października 2001 r. pozwana zawarła ze spółką pod firmą "O.T.", sp. z o.o. w W. umowę o współpracy, w której zobowiązała się dostarczać produkty farmaceutyczne, a "O.T." dokonywać zakupów o wartości co najmniej 1 200 000 zł miesięcznie. Gdyby w danym miesiącu zakupy nie osiągnęły wymienionej kwoty, "O.T." zobowiązała się podwyższyć zakupy, aby różnica między kwotą planowanych a kwotą dokonanych zakupów w miesiącu, w którym wystąpił

niedobór, została pokryta w ciągu jednego miesiąca. Strony ustaliły, że jeżeli spółka "O.T." nie wywiąże się z przyjętych zobowiązań, umowa o współpracy „ulega rozwiązaniu, a kwota wymagalnego zadłużenia staje się natychmiast wymagalna”. Z kolei w aneksie z dnia 24 lipca 2002 r. postanowiły, że w celu zabezpieczenia zapłaty świadczeń pieniężnych z tytułu wykonania umowy o współpracy wspólnicy spółki "O.T." w osobach Katarzyny Ł., Rafała T., Tomasza S. i Piotra T. złożą oświadczenia o poręczeniu oraz o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty 5 000 000 zł.

W dniu 31 października 2001 r. "O.T." zawarła z pozwaną porozumienie w sprawie warunków współpracy, w którym uznała swoje zadłużenie wobec pozwanej z tytułu dostaw towarów w kwocie 9 508 941,15 zł i zobowiązała się do jego spłaty. W aneksie z dnia 30 września 2002 r. strony ustaliły, że spłata zadłużenia nastąpi w ratach – w terminie do dnia 27 grudnia 2002 r. Kapitał zakładowy spółki "O.T." w dniach 31 października 2001 r. i 30 września 2002 r. wynosił 194 000 zł. Jej współnikami w dniu 31 października 2001 r. byli powódka Katarzyna Ł., Rafał T., Tomasz S. i Piotr T., a w dniu 30 września 2002 r. Rafał T., Tomasz S., Piotr T. i Marek T. Wspólnicy ci nie podjęli uchwały o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o współpracy ani porozumienia o warunkach współpracy, uzupełnionych aneksami z dnia 24 lipca 2002 r. i z dnia 30 września 2002 r.

W dniu 16 kwietnia 2002 r. powódka złożyła przed notariuszem Wojciechem K. z Kancelarii Notarialnej w W. oświadczenie, że solidarnie z Rafałem T., Tomaszem S. i Piotrem T. zobowiązuje się wobec "C.W.C.Z.F." S.A. w W. wykonać wszystkie zobowiązania, które powstały i mogą powstać z umowy o współpracy i porozumienia w sprawie warunków współpracy z dnia 31 października 2001 r. do kwoty 5 000 000 zł na wypadek, gdyby "O.T." zobowiązań tych nie wykonała. Równocześnie, na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., poddała się egzekucji do kwoty 5 000 000 zł. Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu nadał temu aktowi klauzulę wykonalności na rzecz pozwanej przeciwko powódce i Rafałowi T. do kwoty 3 288 829,46 zł, a w dniu 25 stycznia 2006 r. pozwana wystąpiła przeciwko powódce z wnioskiem o wszczęcie egzekucji.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka zawarła z pozwaną umowę poręczenia, mocą której zobowiązała się wykonać zobowiązania spółki "O.T.", wynikające z umowy o współpracy i porozumienia w sprawie warunków współpracy z dnia 31 października 2001 r., do kwoty 5 000 000 zł. Podkreślił, że o zakresie zobowiązania

poręczyciela rozstrzyga zakres zobowiązania dłużnika głównego, a nieważność zobowiązania głównego – poza przypadkiem opisanym w art. 877 k.c. – pociąga za sobą nieważność poręczenia. Poręczyciel może przy tym podnieść przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi głównemu (art. 833 k.c.).

W umowie o współpracy spółka "O.T." zobowiązała się do świadczenia polegającego na dokonywaniu zakupów o wartości co najmniej 1 200 000 zł miesięcznie, a w porozumieniu uznała swoje zadłużenie wobec pozwanej w wysokości 9 508 941,15 zł i zobowiązała się do jego spłaty. Spółka zaciągnęła zatem zobowiązanie do świadczenia, zobowiązanie bowiem polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić, świadczenie zaś może polegać na działaniu lub zaniechaniu (art. 353 k.c.).

Zgodnie z art. 230 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 stycznia 2004 r., rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wartość kapitału zakładowego wymaga uchwały wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej (zob. art. 1 pkt 31 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 229, poz. 2276). Artykuł 17 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 stycznia 2004 r. stanowił natomiast, że jeżeli do dokonania czynności prawnej przez spółkę ustawa wymaga uchwały wspólników albo walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej, czynność prawna dokonana bez wymaganej uchwały jest nieważna; zgoda mogła być wyrażona przed złożeniem oświadczenia przez spółkę albo po jego złożeniu, nie później jednak niż w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę. Potwierdzenie wyrażone po złożeniu oświadczenia miało moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej. Skoro wspólnicy spółki "O.T." przed zawarciem umowy o współpracy i porozumienia w sprawie warunków współpracy ani w terminie dwóch miesięcy od dnia ich zawarcia nie podjęli uchwały o wyrażeniu zgody na zaciągnięcie przez spółkę zobowiązania do świadczenia, to umowy te są nieważne. Nieważna jest zatem także zawarta przez strony umowa poręczenia.

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 25 września 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Podkreślił, że w umowie o współpracy spółka "O.T." podjęła jedynie ogólnikowe zobowiązanie do dokonywania zakupów o wartości 1 200 000 zł miesięcznie, bez wskazania

częstotliwości transakcji i – nawet w przybliżeniu – ich przedmiotu. Umowa ta zarysowała tylko ogólne ramy współpracy, których wypełnieniem miały być zawierane w przyszłości odrębne umowy sprzedaży konkretnych produktów o określonej wartości. Zawierając zatem umowę o współpracy, "O.T." nie zaciągnęła zobowiązania do świadczenia, co wyklucza tę umowę z czynności, o których mowa w art. 230 k.s.h. Nawet jednak przy aprobachie stanowiska Sądu pierwszej instancji co do charakteru zobowiązania, łączna wartość transakcji nie byłaby – zdaniem Sądu Apelacyjnego – właściwym kryterium oceny wartości świadczenia na gruncie art. 230 k.s.h. Skoro w umowie o współpracy "O.T." nie zaciągnęła zobowiązania w rozumieniu art. 230 k.s.h., to zarzut nieważności tej umowy, a tym samym nieskuteczności udzielonego przez powódkę poręczenia jest nieuzasadniony. W porozumieniu w sprawie warunków współpracy "O.T." nie zaciągnęła zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego, a jedynie potwierdziła i uznała istniejący dług równy sumie świadczeń pieniężnych wynikłych z wielu odrębnych, zawartych wcześniej umów sprzedaży. Powódka nie uzasadniała zresztą żądania pozwu nieważnością zobowiązań pieniężnych wynikających z poszczególnych transakcji sprzedaży, źródła bowiem objętych poręczeniem zobowiązań spółki "O.T." upatrywała w umowach z dnia 31 października 2001 r. Skoro zaś zobowiązania wynikające z tych umów nie podlegały rygorom określonym w art. 230 k.s.h., to zarzut nieistnienia zobowiązania powódki z aktu notarialnego z dnia 16 kwietnia 2002 r. jest pozbawiony racji. W konsekwencji, oparte na tym zarzucie powództwo przeciwegzekucyjne jest w świetle art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. nieuzasadnione. (...)

W skardze kasacyjnej powódka, powołując się na podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazała na naruszenie art. 230 w związku z art. 17 § 1 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 stycznia 2004 r. przez błędną wykładnię i uznanie, że nie było podstaw, aby umowie i porozumieniu z dnia 31 października 2001 r. przypisać skutek przewidziany w art. 230 k.s.h., mimo że na podstawie tych umów spółka "O.T." zaciągnęła wobec pozwanej zobowiązanie do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego, art. 353 k.c. przez błędną wykładnię, prowadzącą do ograniczenia pojęcia świadczenia w rozumieniu art. 230 k.s.h., i art. 375 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z dniem 15 stycznia 2004 r. przepis art. 230 k.s.h., którego celem – zgodnie z uzasadnieniem projektu kodeksu spółek handlowych – jest ochrona majątku spółki i interesów wspólników przed nadmiernie ryzykownymi działaniami członków zarządu, został znowelizowany ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 229, poz. 2276). Rozważając znaczenie tej nowelizacji dla czynności prawnych dokonanych z naruszeniem art. 230 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu, Sąd Najwyższy uznał, że nie miała ona mocy wstecznej. W tej sytuacji do czynności prawnych, o których mowa w art. 230 k.s.h., zdziałanych przed dniem 15 stycznia 2004 r. bez wymaganej uchwały wspólników, ma zastosowanie sankcja przewidziana w art. 17 § 1 k.s.h. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CK 640/04, nie publ. i z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 360/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 16).

Podzielając ten pogląd, skarżąca zmierzała do wykazania, że – wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego – w umowie o współpracy i porozumieniu w sprawie warunków współpracy z dnia 31 października 2001 r. spółka "O.T." zaciągnęła zobowiązanie do świadczenia w rozumieniu art. 230 k.s.h., zgodnie bowiem z art. 353 k.c., zobowiązanie polega na tym, iż wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić; świadczenie może polegać na działaniu albo zaniechaniu. Zdaniem skarżącej, spółka "O.T." zaciągnęła zobowiązanie do świadczenia w postaci dokonywania u pozwanej zakupów towarów o wartości nie niższej niż 1 200 000 zł miesięcznie. W razie niewykonania tego zobowiązania, pozwanej przysługiwało wobec spółki "O.T." prawo żądania w trybie natychmiastowym spłaty wymagalnych zobowiązań. Zobowiązanie do dokonywania zakupów podlegało hipotezie art. 230 k.s.h., gdyż pojęcie świadczenia należy rozumieć szeroko, jako każdy przejaw działania dłużnika. Zaciągnięciem zobowiązania do świadczenia, o którym mowa w art. 230 k.s.h., jest nie tylko zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, lecz także zobowiązanie do każdego innego zachowania dłużnika, którego spełnienia może domagać się wierzyciel, jeżeli wartość tego świadczenia dwukrotnie przewyższa wysokość kapitału zakładowego.

Hipoteza normy wyrażonej w art. 230 k.s.h. obejmuje przypadki dokonywania przez spółkę czynności prawnych o charakterze rozporządzającym lub zobowiązującym. Czynność rozporządzająca polega na przeniesieniu, obciążeniu,

ograniczeniu lub zniesieniu prawa podmiotowego. Zgodnie z powszechnym rozumieniem, czynność taka występuje wówczas, gdy z majątku dokonującego czynności „wychodzi” pewne prawo; pasywa pozostają niezmienione, natomiast aktywa ulegają zmniejszeniu w ten sposób, że prawo dotychczas przysługujące uprawnionemu przechodzi na inny podmiot bądź też zostaje obciążone prawem innej osoby (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 251/05, nie publ.). Z kolei czynność zobowiązująca polega na zobowiązaniu się jednej strony do świadczenia, tzn. do określonego działania lub zaniechania na rzecz innej strony. Czynność ma charakter zobowiązujący, gdy w wyniku jej dokonania w majątku podmiotu dokonującego czynności powiększeniu ulegają pasywa, natomiast aktywa pozostają niezmienione. W niniejszej sprawie rozważeniu podlegała kwestia, czy zawarcie przez spółkę "O.T." umowy o współpracy oraz porozumienia w sprawie warunków współpracy może być uznane za „zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia”, czyli za dokonanie czynności prawnej o charakterze zobowiązującym.

Skarżąca ma rację wywodząc, że świadczenie, czyli powinno, zgodne z treścią zobowiązania zachowanie dłużnika może polegać na działaniu, zaniechaniu lub znoszeniu. Stwierdzenie to nie wystarczy jednak do przyjęcia, że zobowiązanie się przez spółkę "O.T." w umowie o współpracy do dokonywania u pozwanej zakupów produktów farmaceutycznych o wartości nie mniejszej niż 1 200 000 zł miesięcznie może być uznane za zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia w rozumieniu art. 230 k.s.h. Jak podkreśla się w nauce prawa, dla ważnego istnienia każdego stosunku zobowiązaniowego konieczne są trzy elementy: określenie stron, struktura stosunku zobowiązaniowego wskazująca, jakiego rodzaju zobowiązania każda ze stron podejmuje i w jakiej ewentualnie korelacji są te zobowiązania między sobą, i indywidualizacja przedmiotu świadczenia lub świadczeń. Nie ulega wątpliwości, że w umowie o współpracy dwa pierwsze elementy zostały w wystarczającym stopniu objęte konsensem stron, natomiast zastrzeżenia nasuwa indywidualizacja przedmiotu świadczenia tej umowy. Strony uczyniły w niej przedmiotem świadczenia zobowiązanie się do zawierania w przyszłości umów sprzedaży, nie oznaczyły natomiast ani częstotliwości ani przedmiotu tych umów. Powinność spółki "O.T." jako dłużnika miała polegać zatem na określonym zachowaniu się, polegającym na zawieraniu umów sprzedaży, a nie na obowiązku świadczenia, będącego przedmiotem przyszłych umów sprzedaży. Nie można w tej sytuacji

utożsamiać przyszłego świadczenia umowy sprzedaży ze świadczeniem umowy o współpracy. Umowa ta jest przykładem spotykanej w praktyce obrotu gospodarczego umowy ramowej, której celem jest kreowanie trwałej więzi, polegającej na obowiązku zawierania oznaczonego rodzaju umów.

W doktrynie prezentowane są różne koncepcje dotyczące określenia minimalnej treści umowy ramowej, zwłaszcza co do tego, czy jej koniecznym elementem jest obowiązek zawierania umów realizacyjnych. Nie wnikając w spory doktrynalne, można stwierdzić, że do istoty umowy ramowej należy to, iż nie określa ona postanowień umów realizacyjnych. Takie oznaczenie przedmiotu świadczenia jest natomiast niewystarczające z punktu widzenia umów zobowiązujących do świadczeń bezpośrednio zaspokajających potrzeby ekonomiczne stron. Trzeba zatem zgodzić się z prezentowanym w doktrynie poglądem, że umowa ramowa nie jest klasyczną umową obligacyjną, obejmującą obowiązek świadczenia, który może być przymusowo wykonany *in natura* lub względem którego zachodzi możliwość wykonania zastępczego. Innymi słowy, umowa ramowa nie pozwala wyegzekwować od dłużnika zawarcia umów realizacyjnych. Oznacza to, że umowa ramowa jest wprawdzie źródłem stosunku obligacyjnego, ale nie może być uznana za klasyczną umowę zobowiązującą do świadczenia o bezpośredniej doniosłości gospodarczej, możliwego do wykonania *in natura* w drodze egzekucji lub do wykonania zastępczego. Stwierdzenie to sprzeciwia się uznaniu zawartej przez strony umowy o współpracy za zaciągnięcie zobowiązania w rozumieniu art. 230 k.s.h., przepis bowiem obejmujący sankcję nieważności czynności prawnej nie może podlegać wykładni rozszerzającej. W konsekwencji, zarzut naruszenia art. 230 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 stycznia 2004 r. trzeba uznać za nieuzasadniony. Zbędne stało się tym samym rozważanie podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu obrazy art. 375 § 2 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).